

Sygn. akt III C 547/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 08 grudnia 2016 rok

**Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Solka
Protokolant	Sekretarz sądowy Tamara Oktaba

po rozpoznaniu w dniu 08 grudnia 2016 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. L.

przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. w W.;

o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 1.000.000,00 (jeden milion) złotych;

**orzeka:**

1. powództwo oddala;
2. zasądza od powódki H. L. na rzecz pozwanego (...) Bank (...) S.A. w W. kwotę 3617,00 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych kosztów procesu, w tym kwotę 3600,00 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika;
3. odstępuje od obciążania powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi przejmując je na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie.---

/-/ SSO Mariusz Solka

Sygn. akt III C 547/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 maja 2015 r. powódka H. L. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 1.000.000,00 (jeden milion) złotych tytułem zadośćuczynienia za niewłaściwe dysponowanie jej środkami finansowymi na wszystkich posiadanych przez nią w pozwanym (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. rachunkach bankowych oraz naruszenie jej dóbr osobistych, a także za doświadczone przez nią straty moralne i zdrowotne. W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że podstawę jej roszczenia stanowi niewłaściwe rozliczenie pożyczki wynikającej z umowy kredytu nr (...)z dnia 10 maja 2007 r. oraz z umowy ugody nr (...)zawartej w dniu 30 marca 2009 r. Powódka podniosła, że pozwany Bank, pomimo jej wielokrotnych zapytań nie udzielił jej wyjaśnień w zakresie rozliczania dokonywanych przez nią poszczególnych spłat (pozew k. 2-2v).

W odpowiedzi na pozew, pozwana (...) Bank (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości, kwestionując roszczenie dochodzone pozwem co do zasady, a także co do wysokości. Ponadto pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powódki zarówno w przypadku odpowiedzialności deliktowej, jak i kontraktowej, wnosząc o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma wskazano, że powódka w pozwie nie wykazała na czym miało polegać niewłaściwe dysponowanie środkami finansowymi, naruszenie dóbr osobistych powódki oraz spowodowanie strat moralnych i zdrowotnych. Dodatkowo pozwana wskazała, że brak jest jakiegokolwiek zdarzenia po stronie pozwanego, które mogłoby spowodować naruszenie dóbr osobistych powódki. Pozwany podniósł również, że powódka nie wykazała w żaden sposób, na czym miałyby polegać rzekome naruszenie jej dóbr osobistych, poniesione przez nią straty moralne i zdrowotne. Pozwana podniosła także, że kredyt został przez powódkę spłacony w całości, o czym została ona poinformowana pismem z dnia 09 maja 2012 r., w związku z czym doszło do przedawnienia roszczenia powódki (odpowiedź na pozew k. 50-56).

### **Sąd Okręgowy, ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka H. L. posiadała u pozwanego trzy rachunki bankowe nr (...), nr (...) oraz nr (...) (dowód: okoliczność bezsporna).

W dniu 10 maja 2007 r. strony zawarły umowę o kredyt konsumencki opiewający na kwotę 15.000,00 (piętnaście tysięcy) złotych, dodatkowo płatna była prowizja za udzielenie kredytu w kwocie 712,50 zł. Od powódki jako kredytobiorcy pobierana była również kwota 21,00 zł miesięcznie tytułem składki ubezpieczeniowej. Szacunkowy całkowity koszt kredytu wynosił 6.439,79 zł, z ustaleniem rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania na poziomie 16,87 %, natomiast szacunkowa kwota wszystkich kosztów wraz z odsetkami, opłat i prowizji, który powódka jako kredytobiorca zobowiązana była ponieść wynosiła 7.699,79 zł. Zgodnie z § 6 kredyt był oprocentowany według obowiązującej w (...) S.A. zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 13,5 %, stopa procentowa zadłużenia przeterminowanego wynosiła 23 % w stosunku rocznym. W umowie kredytowej zastrzeżono również, że kredytobiorca ma możliwość dokonania wcześniejszej spłaty kredytu, z tym że jest zobowiązany do poinformowania Banku w formie pisemnej o zamiarze wcześniejszej spłaty kredytu, najpóźniej w terminie 3 dni przez najbliższym terminem ustalonym w planie spłat ( dowód: umowa kredytu nr (...))k. 4-6v).

Plan spłaty dla przedmiotowej umowy obejmował 61 rat, opiewających na kwoty odpowiednio 345,15 zł oraz ostatnia rata w kwocie 363,44 zł. Zgodnie z przedstawionym planem spłaty powódka H. L. została zobowiązana do zapłaty na rzecz Banku łącznej kwoty 20.727,29 zł. Przedmiotowy kredyt został wypłacony w dniu 10.05.2007 roku w kwocie 14.287,50 złotych po potrąceniu kwoty prowizji w kwocie 712,50 złotych (dowód: umowa kredytu nr(...)) k. 4-6v, plan spłaty k. 11-11v, potwierdzenie przelewu k. 9-10).

W dniu 30 marca 2009 r. strony zawarły umowę ugody nr (...). Przedmiotem umowy ugody były warunki spłaty przez powódkę zadłużenia z tytułu umowy kredytu z dnia 30 marca 2008 r., które na dzień zawarcia umowy wносиło 13.495,67 zł. Zawarta umowa ugody wydłużała termin spłaty kredytu. Załącznik do umowy stanowił harmonogram spłat kredytu, w którym wskazano, że oprocentowanie wynosi 13%, oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego 21%, natomiast rzeczywista stopa procentowa została określona na 17,6900 %. Suma rat pozostałych do spłaty została wyliczona na kwotę 17.389,03 (dowód: umowa ugody k. 12-15, harmonogram spłat k. 16-17).

Pismem z dnia 08 kwietnia 2009 r. powódka została poinformowana o zmianie oprocentowania, został jej także przedłożony nowy plan spłaty. Na dzień 30 marca 2009 r. kwota zadłużenia wynosiła 12.791,06 zł. Stawki prowizji i opłat bankowych w czasie trwania umowy kredytowej ulegały kilkukrotnym zmianom w drodze uchwał Zarządu Banku. ( dowód: umowa kredytu nr (...)) k. 4-6v, pismo z dnia 08 kwietnia 2009 r. k. 18, uchwały Zarządu Banku k. 133-259).

Pismem z dnia 04 października 2010 r. powódka H. L. została wezwana do zapłaty kwoty 572,88 zł z tytułu niedopłaty w spłacie kredytu, jednocześnie pozwany Bank dokonał wypowiedzenia umowy kredytu i wezwał powódkę do spłaty całej kwoty zadłużenia w terminie 30 dni. Kwota zadłużenia na dzień 04 października 2010 r. wynosiła 10.294,63 zł, przy czym pozwany Bank wskazał, w treści pisma, że z uwagi na termin dokonania spłaty, ostateczną kwotę zadłużenia należy uzgodnić z (...) S.A. w dniu uregulowania należności (dowód: pismo z dnia 04 października 2010 r. k. 19-20).

W dniu 23 grudnia 2010 r. pozwany Bank poinformował powódkę, że wysokość jej zadłużenia wynosi 8.932,08 zł, z czego kwotę 448,90 zł stanowią odsetki bieżące (dowód: potwierdzenie stanu zadłużenia k. 21).

W dniu 23 grudnia 2010 r. powódka H. L. dokonała wpłaty kwoty 8.932,08 zł na rachunek techniczny prowadzony dla niej w związku z obsługą kredytu (dowód: potwierdzenie przelewu k. 22).

Pismem z dnia 09 maja 2012 r. powódka H. L. została poinformowana, że należność z tytułu udzielonego jej kredytu została całkowicie spłacona, jednocześnie w treści pisma wskazano, że nastąpiła napłata kredytu w kwocie 599,79 zł, którą powódka może odebrać w placówce Banku. Wpłata przedmiotowej kwoty została dokonana w dniu 14 maja 2012 r. Pismem z dnia 14 maja 2012 r., w wyniku operacji wykonanej w dniu 08 maja 2012 r., pozwany Bank dokonał rozliczenia wcześniejszej spłaty kredytu, wówczas też powódka otrzymała wyjaśnienia w tym zakresie (dowód: pismo k. 23, pismo k. 24, potwierdzenie przelewu k. 25).

Pismem z dnia 13 maja 2012 r. pozwany Bank, w odpowiedzi na zarzuty i zapytania powódki H. L., poinformował ją, że po szczegółowej analizie kontraktów kredytowych nie stwierdzono nieprawidłowości w związku z rozliczeniem wpłat poszczególnych rat, jak i w zakresie całkowitej spłaty kredytu. W odniesieniu do dokonanej przez powódkę wpłaty kwoty 8.932,08 zł w dniu 23 grudnia 2010 r., pozwany Bank wskazał, że została on rozliczona w dniu 07 maja 2012 r. Informując jednocześnie, że nie doszło do rozliczenia dokonanej wpłaty, w dniu jej zaksięgowania albowiem powódka H. L. nie wykonała ciężącego na niej na mocy umowy kredytowej, obowiązku poinformowania Banku o złożonej dyspozycji całkowitej spłaty kredytu. Jednocześnie poinformowano powódkę, że została dokonana korekta odsetek pobranych za okres od dnia 23 grudnia 2010 r. do dnia 07 maja 2012 r., która została zwrócona na rachunek do spłaty kredytu, a następnie przelana na rachunek bankowy powódki prowadzony w innym banku (dowód: pismo z dnia 13 maja 2012 r. k. 26).

Spłata kredytu, zgodnie z postanowieniami umowy miała następować poprzez potrącenie przez (...) S.A. wymagalnych należności ze środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku powódki nr (...). Powódka dokonywała szeregu operacji pomiędzy posiadanymi przez nią u pozwanego rachunkami bankowymi, środki na spłatę kredytu wpłacała również na dedykowany do tego rachunek, z rachunków bankowych prowadzonych w innych bankach. Pozwany Bank księgował transakcje wykonywane przez powódkę w ramach posiadanych przez nią u pozwanego rachunków bankowych z reguły tego samego dnia, bądź też w następnym dniu roboczym (dowód: potwierdzenie przelewu k. 22, zestawienie operacji na rachunku nr (...) za okres 29.02.2008-31.02.2008 k. 66-71, za okres 01.01.2007-01.09.2015 k. 68-71, zestawienie operacji na rachunku (...) k. 72-87, zestawienie zbiorcze operacji na rachunku (...) k. 88-106, zestawienie operacji na rachunku k. 101-107, zestawienie operacji na rachunku (...) k. 108-110, zestawienie zbiorcze operacji do dnia 15 września 2008 k. 111-114, zestawienie operacji na rachunku (...) za okres 10.05.2007-10.12.2009 k. 266-267v, 17.04.2009-10.12.2009 k. 115-117, za okres 30.03.2009-01.09.2015 k. 118-123, za okres 01.01.2005-15.09.2015 k. 268-270v, operacje na rachunku (...) k. 124-127, zestawienie zbiorcze operacji do dnia 15 września 2008 r. k. 128-132).

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o powołane wyżej dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, które Sąd uznał za wiarygodne w całości, albowiem nie budziły one wątpliwości co do swojej autentyczności i wiarygodności, a ponadto nie były one kwestionowane przez strony.

Sąd dał wiarę również zeznaniom powódki H. L. (k. 343-346) w zakresie współpracy powódki z bankiem, zaciągnięcia przez nią kredytu oraz zawarcia ugody w zakresie wydłużenia terminu jego spłaty. Sąd uznał za wiarygodne zeznania powódki w części jakiej dotyczyły trudności w uzyskaniu kolejnego kredytu, a także w przedmiocie stresu psychicznego

jaki związał się dla niej w z zaistniałą sytuacją i przedłużającą się kwestią rozliczenia kredytu. Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki w części w jakiej dotyczyły nieprawidłowości w zakresie rozliczania kredytu oraz narażenia jej na dodatkowe koszty, a także w części jakiej dotyczyły naruszenia jej zdrowia i zwiększenia się zaników pamięci na skutek działania pozwanego Banku albowiem okoliczności te nie zostały przez powódkę w żadnym zakresie poza jej twierdzeniami udowodnione.

### **Sąd Okręgowy, zważył co następuje:**

Na wstępie rozważań zauważyć należy, że w toku niniejszego postępowania rozpoznaniu podlegało jedynie żądanie odnoszące się do ochrony dóbr osobistych powódki i żądane w związku z powyższym zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 1.000.000,00 złotych. Wyłączone, do odrębnego rozpoznania i przekazane do sądu miejscowo i rzeczowo właściwego, zostało roszczenie powódki w zakresie żądania zasądzenia kwoty 4.209,26 (cztery tysiące dwieście dziewięć 26/100) złotych z tytułu nieprawidłowego rozliczenia kredytu. Tutejszy Sąd od samego początku nie był właściwy do rozpoznania roszczenia powódki o rozliczenie jej z kredytu przed i po umowie ugody oraz po dokonanej korekcie, albowiem cała kwota kredytu opiewała na sumę 15.000,00 zł, dodatkowo w trakcie postępowania powódka dokonała sprecyzowania roszczenia w tym zakresie, co stanowiło podstawę do ustalenia przez Sąd wartości przedmiotu sporu w tym przedmiocie (postanowienie k. 359-360).

W ocenie Sądu powództwo w przedmiocie zasądzenia na rzecz powódki H. L. kwoty 1.000.000,00 złotych z tytułu naruszenia jej dóbr osobistych jako niezasadne, podlegało oddaleniu, albowiem powódka w ogóle nie wykazała, iż doszło do naruszenia jej dóbr osobistych.

Podstawę prawną żądania powódki stanowią przepisy kodeksu cywilnego regulujące problematykę ochrony dóbr osobistych. Przy czym w pierwszej kolejności wskazać należy, że powódka H. L. nie sprecyzowała do naruszenia jakich jej dóbr osobistych doszło. W uzasadnieniu pozwu podniosła ona, że wnosi o zapłatę na jej rzecz zadośćuczynienia w wysokości 1.000.000,00 zł za niewłaściwe dysponowanie środkami finansowymi, na wszystkich posiadanych przez nią rachunkach bankowych, za naruszenie jej dóbr osobistych, straty moralne i zdrowotne. Dodatkowo powódka podniosła, że na skutek działalności pozwanego Banku doszło do pogorszenia się jej stanu zdrowia, gdyż powódka zamiast poddawać się rehabilitacji zmuszona była stawiać się w banku. Przywołała ona również fakt pogłębienia się u niej zaników pamięci, wywołanych u niej wypadkiem komunikacyjnych, w którym uczestniczyła w 2011 roku, a pogarszających się na skutek stresu jakiego doświadczyła w związku z zaistniałą sytuacją. Powódka nie tylko nie wskazała do naruszenia jakich jej dóbr osobistych doszło, ale również nie wykazała jakie działanie pozwanego miało naruszyć jej dobra osobiste i w jaki konkretnie sposób. Powódka formułowała twierdzenia, że doszło do pogorszenia się jej stanu zdrowia ale poza twierdzeniami, że zamiast poddawać się rehabilitacji zmuszona ona była stawiać się w bankach bądź też, iż pomimo zakazu poruszania się na skutek obrażeń jakich doznała po wypadku, zmuszona była pojawiać się banku celem wyjaśnienia niejasności, w żaden sposób okoliczności tych nie wykazała. Podkreślić należy, że powódka nie była również w stanie uzasadnić wysokości dochodzonej przez nią kwoty zadośćuczynienia wskazując jedynie, że jest to suma, która „przysła jej do głowy”.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności żeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W myśl § 3 przywołanego przepisu przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym. Zgodnie z treścią art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie

zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych, sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Bezprawność należy rozumieć jako zachowanie /działanie bądź zaniechanie/ sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Wynika to z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu statuowanej przepisem art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Przykładowy katalog tych dóbr osobistych został wymieniony w art. 23 k.c.

Raz jeszcze zauważyć należy, że powódka pozwem z dnia 13 maja 2012 r. dochodziła zapłaty na swoją rzecz kwoty, która w jej ocenie została niesłusznie pobrana przez pozwanego Bank przy rozliczaniu zaciągniętego przez nią kredytu i dysponowania przez pozwanego środkami zgromadzonymi przez powódkę na trzech różnych rachunkach bankowych jakie posiadała ona u pozwanego. Jednocześnie żądała zapłaty zadośćuczynienia za w jej ocenie „niewłaściwe dysponowanie jej środkami, straty moralne, zdrowotne i naruszenie dóbr osobistych”. Jednakże powódka w żaden sposób nie sprecyzowała jakie straty moralne, zdrowotne, czy też związane z naruszeniem jej dóbr osobistych poniosła w związku z zaistniałymi okolicznościami, ani też jakie działania pozwanego miało na to wpływ. W świetle argumentacji przytoczonej przez powódkę nie sposób ustalić co de facto stanowi podstawę dochodzonych przez nią roszczeń.

Dodatkowo podkreślić należy, że w doktrynie i w orzecznictwie przeważa pogląd, iż „ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby” (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 05 kwietnia 2002 roku, sygn. akt II CKN 953/00, LEX nr 55098; podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 11 marca 1997 roku, sygn. akt III CKN 33/97, OSNC 1997/6 – 7/93), lecz musi mieć charakter obiektywny. Przy ocenie naruszenia dobra osobistego należy, zatem uwzględnić szerszy kontekst społeczny i pod tym kątem dopiero dokonać ustalenia, czy dane zachowanie w powszechnym odbiorze społecznym miało charakter naruszenia dobra osobistego. Dlatego też uwzględniając ten szerszy kontekst społeczny, a także patrząc obiektywnie na zarzuty powódki nie sposób uznać, że doszło do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego powódki przez pozwaną.

Zdaniem powódki działaniem, w wyniku którego doszło do naruszenia jej bliżej nieokreślonych dóbr osobistych było nieprawidłowe rozliczenie zaciągniętego przez powódkę kredytu, a także nieprawidłowe rozliczanie dokonywanych przez powódkę transakcji finansowych na posiadanych przez nią u pozwanego rachunków bankowych. Jedynym dobrem osobistym, które w konkretny sposób określiła powódka H. L., jako naruszone było jej zdrowie. Zdrowie to stan psychofizyczny, w jakim znajduje się człowiek. Ochronie nie podlega wyabstrahowane dobre zdrowie, lecz aktualny stan organizmu. Zdrowie jest kategorią szeroką, obejmującą również zdrowie psychiczne (Komentarz do art. 23 Kodeksu Cywilnego, Paweł Księżak, Komentarz LEX 2009).

Zauważyć należy, że Sąd nie dał również wiary twierdzeniom powódki, w zakresie jakim odnosiły się właśnie do pogorszenia się jej stanu zdrowia na skutek niepodjęcia rehabilitacji z uwagi na konieczność stawiania się w placówkach pozwanego Banku, również na wezwanie, czy też zwiększenia się jej zaników pamięci z uwagi na przeżyty w związku, z nieprawidłowym w ocenie powódki rozliczeniem kredytu, stres psychiczny. Okoliczności te pozostały nie udowodnione, powódka nie przytoczyła żadnej dokumentacji medycznej, w której by wynikało, że rzeczywiście doszło do pogorszenia się jej stanu zdrowia i czym było ono spowodowane. Dodatkowo jak zeznała sama powódka jej problemy ze zdrowiem zaczęły się w 2005-2006 r. W świetle powyższego, a także wobec nie wskazania przez powódkę ochrony jakich swoich dóbr osobistych, poza zdrowiem, się ona domaga brak było zdaniem Sądu jakichkolwiek

podstaw do ustalenia odpowiedzialności pozwanego, zarówno w zakresie odpowiedzialności kontraktowej, jak i deliktowej z tytułu naruszenia dóbr osobistych powódki.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że sporne jest czy w przypadku roszczenia o naruszenie dóbr osobistych możliwe jest zastosowanie konstrukcji odpowiedzialności kontraktowej. Jednakże nawet gdyby przyjąć, że powódka może upatrywać podstawy naruszenia swoich dóbr osobistych w niewłaściwym wykonywaniu przez pozwanego obowiązków wynikających czy to z umowy kredytu konsumenckiego, czy to z łączących strony umów obejmujących prowadzenie przez pozwanego rachunków bankowych powódki, to uznać należało w ocenie Sądu, iż powódka okoliczności tych nie wykazała. Zdaniem Sądu powódka nie udowodniła, że pozwany Bank nie wywiązał się z obowiązków wynikających z łączących strony umów. Nie udowodniona w ocenie Sądu pozostała również okoliczność, że pozwany Bank wykonując nałożone na niego obowiązki, wynikające z łączących strony umów, dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powódki.

W ocenie Sądu argumentacja pozwu, a także podniesione przez powódkę w toku postępowania twierdzenia i zarzuty, nie pozwalały również ustalić, że pozwany Bank powinien ponosić odpowiedzialność deliktową za naruszenie jej dóbr osobistych.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Stosownie do fundamentalnej zasady postępowania dowodowego, ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie kto zaprzecza (ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat – tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 449/09). Przedmiotem ustalenia są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (zob. art. 227 KPC). Udowodnienie faktu w rozumieniu art. 6 kc polega na uznaniu przez sąd za prawdziwe zdania o tym fakcie. Chodzi więc nie o przedstawienie przez strony środków dowodowych (dowodzenie w znaczeniu formalnym), ale o wynik operacji myślowej dokonywanej przez sąd; o ocenę, czy przedstawione środki dowodowe pozwalają uznać twierdzenie strony o faktach za prawdziwe. Formalny aspekt zagadnienia ciężaru udowodnienia faktu wyrażają art. 3 i 232 KPC. W myśl tych przepisów, strony postępowania obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, ale sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

Instytucja ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym służy do kwalifikacji prawnej negatywnego wyniku postępowania dowodowego. Przepis regulujący rozkład ciężaru dowodu określa, jaki wpływ na wynik procesu ma nieudowodnienie pewnych faktów; inaczej mówiąc - kto poniesie wynikające z przepisów prawa materialnego negatywne konsekwencje ich nieudowodnienia. Funkcją reguły ciężaru dowodu jest umożliwienie (i nakazanie) sądowi merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji, gdy nie udało się ustalić leżących u podstaw sporu faktów.

W ocenie Sądu powódka, na której spoczywał ciężar wykazania, że doszło do naruszenia jej dóbr osobistych nie wywiązała się z tego obowiązku. Nie wykazała zdaniem Sądu, ani faktu, że pozwany nieprawidłowo wywiązywał się z obowiązków umownych, ani też okoliczności, że powódka poniosła szkodę na skutek działania pozwanego w związku z nieprawidłowym rozliczeniem przez niego spłaty przez powódkę kredytu.

W tym miejscu zauważyć należy, że dopiero w sytuacji kiedy Sąd doszedłby do przekonania, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki konieczne byłoby ustalenie czy naruszenie to miało charakter bezprawny czy też nie. Obowiązek wykazania, że dokonane naruszenie nie miało charakteru bezprawnego ciążyłoby na pozwanym. Niejako na marginesie warto zauważyć, że pozwany Bank przedstawił logiczną argumentację, popartą stosowną dokumentacją, w zakresie rozliczania wpłat dokonywanych przez powódkę, księgowania płatności, a także rozliczenia wcześniejszej spłaty kredytu w chwili kiedy powódka H. L. wywiązała się z ciężącego na niej, zgodnie z umową kredytową, obowiązku poinformowania o dokonaniu wcześniejszej spłaty kredytu.

Jednocześnie wskazać należy, że nawet jeśli w niniejszym postępowaniu ustalono by, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, to mając na względzie treści art. 442<sup>1</sup> k.c. roszczenie powódki należałoby uznać za przedawnione. Zgodnie z treścią w/w przepisu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej

do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W ocenie Sądu, mając na względzie argumentację powódki, a także ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny uznać należało, że powódka już w 2009 r. kwestionowała prawidłowość rozliczeń dokonywanych przez pozwanego Bank twierdząc, że już wówczas dochodziło do niewłaściwego księgowania dokonywanych przez nią wpłat, dodatkowo powódka zauważyła, że w grudniu 2010 r. dokonała ona całkowitej, wcześniejszej spłaty kredytu, co jednakże nie zostało przez pozwanego rozliczone. Mając na względzie chociażby powyższe, uznać należało, że powódka już na początku 2011 r. powzięła informację zarówno o szkodzie, jak i o podmiocie obowiązującym do jego naprawienia albowiem jak sama wskazuje już wówczas interweniowała między innymi u dyrektora jednej z placówek pozwanego w zakresie rozliczenia kredytu i uzyskania stosownych zaświadczeń o wcześniejszej jego spłacie. Dodatkowo zauważyć należy, że powódka pismem z dnia 09 maja 2012 r. została poinformowana o całkowitej spłacie kredytu. Nawet jednak gdyby przyjąć, że bieg terminu przedawnienia roszczenia rozpoczął się dopiero wówczas, uznać należało, że bieg 3-letniego terminu upłynął z dniem 09 maja 2015 r., pozew natomiast został wniesiony w dniu 13 maja 2015 r., tak więc po upływie tego terminu.

Zgodnie z art. 117. § 1. kc, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. §2 Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

Ratio legis instytucji przedawnienia wynika z pewnych wartości, przyjętych przez cały system prawa, którego normy działają niezależnie, a czasem nawet wbrew woli i interesom osób uprawnionych, poprzez zmniejszenie ochrony przysługujących uprawnionym praw podmiotowych. Ustawodawca uznał, że takie rozwiązanie z punktu widzenia zasad państwa prawa, takich jak obiektywna przewidywalność skutków zachowań podmiotów prawa cywilnego oraz pewność i bezpieczeństwo obrotu prawnego, jest ważniejsze od etycznych wątpliwości, jakie mogą jawić się na tle przyjętych rozwiązań w zakresie przedawnienia. Te wymienione wyżej wartości całego systemu prawnego legły u podstaw regulacji całej instytucji przedawnienia. Ratio legis, a w konsekwencji cel i funkcja instytucji przedawnienia w kodeksie cywilnym sprowadzają się do usunięcia stanu niepewności prawnej w sytuacji, gdy uprawniony przez bardzo długi czas nie wykonuje swoich praw podmiotowych, nie realizuje przysługujących mu roszczeń.

Mając na względzie powyższe, powództwo o zasądzenie na rzecz powódki H. L. zadośćuczynienia w kwocie 1.000.000,00 złotych należało oddalić, o czym Sąd orzekł w pkt 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z odpowiedzialnością za wynik procesu, nakładając obowiązek poniesienia kosztów postępowania na powódkę H. L.. Jednakże z uwagi na sytuację finansową i życiową pozwanej (utrzymuje się z zasiłku z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej) Sąd obciążył powódkę jedynie połową wynagrodzenia pełnomocnika, jaka jest należna pełnomocnikowi pozwanego zgodnie z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (...).

Powódka powinna była ponieść koszty procesu w łącznej kwocie 7.217,00 zł tj. kwotę 7.200,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika oraz sumę 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, jednakże uwzględniając jej ciężką sytuację Sąd uznał za zasadne obniżenie tej kwoty do sumy 3.617,00 zł, na którą składa się kwota 3.600,00 zł jako wynagrodzenie pełnomocnika oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W pozostałym zakresie Sąd postanowił odstąpić od obciążania powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi przejmując je na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie, zgodnie z art.113 ust.4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do tego ażeby odstąpić od obciążania powódki kosztami procesu w całości (art.102 kpc), albowiem w ocenie Sądu powódka musi być świadoma, że regułą postępowania cywilnego jest jego odpłatność a także, że w przypadku formułowania zupełnie nieracjonalnych roszczeń, które nie znajdują jakiegokolwiek oparcia w rzeczywistości może zostać obciążona kosztami wszczętych postępowań. Zdaniem Sądu,

w świetle argumentacji powódki mającej na celu uzasadnienie kwoty żądanego przez nią zadośćuczynienia, z której wynika, że określiła swoje roszczenie zasądzenia zadośćuczynienia na kwotę 1 miliona złotych albowiem była to kwota, która jako pierwsza przyszła jej na myśl, zwolnienie powódki z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości utwierdziłoby ją w przekonaniu, że może ona bez de facto głębszej analizy formułować różnego rodzaju roszczenia i domagać się ich zasądzenia na drodze sądowej, nie ponosząc z tego tytułu żadnych kosztów. Mając na względzie powyższe, zasadnym było zasądzenie od powódki H. L. na rzecz pozwanego (...) Banku (...) S.A. w W. kwoty 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu i przejęcie kosztów sądowych na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie, o czym Sąd orzekł w pkt 2 i 3 wyroku.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w wyroku.---

/-/ SSO Mariusz Solka

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)

SSO Mariusz Solka